

UZASADNIENIE

17 października 2019 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wniosła do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie przeciwko K. G. pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty 226.999,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 18 października 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu obejmującymi opłatę w wysokości 2.838 zł oraz koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powódka wskazała, że żądana kwota stanowi karę umowną za rozwiązanie umowy sprzedaży energii elektrycznej w czasie trwania promocji.

(pozew – k.4-8)

Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2020 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi wobec stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty.

(postanowienie z 10.02.2020 – k.9)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwana podniosła zarzuty braku wykazania zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia, nieważności kary umownej, przedawnienia roszczenia oraz – z ostrożności procesowej – wniosła o miarkowanie kary umownej.

(odповідь na pozew – k.54-60)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

10 października 2011 roku powódka (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. oraz pozwana K. G., prowadząca działalność gospodarczą pod firmą Wytwórnia (...), zawarły umowę kompleksową nr (...). Jej przedmiotem była usługa kompleksowa (§ 1 ust. 1). Pozwana w ramach umowy zamówiła energię elektryczną czynną dla obiektu – zakładu produkcyjnego – zlokalizowanego w J. przy ulicy (...) (§ 2).

Zgodnie z § 7 umowy powódka zobowiązała się do sprzedaży pozwanej energii elektrycznej oraz zapewnienia jej dostarczenia przez dystrybutora (...) spółkę akcyjną - § 2 ust. 2) do miejsca dostarczenia, a pozwana zobowiązała się do odbioru tej energii oraz zapłaty należności z tego tytułu.

Rozliczenia miały się odbywać za sprzedaną energię elektryczną i usługę dystrybucji (§ 4).

Umowa weszła w życie 1 września 2011 roku i obowiązywała na czas nieokreślony (§ 12 ust. 1).

Każdej ze stron przysługiwało prawo do jej wypowiedzenia w trzymiesięcznym terminie, ze skutkiem na koniec kwartału (§ 12 ust. 2). Nadto powódce, jako dostawcy, przysługiwało prawo do wypowiedzenia umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia w razie utraty przez pozwaną, jako odbiorcę, tytułu prawnego do obiektu, do którego dostarczana jest energia elektryczna (§ 12 ust. 4 pkt 1).

(okoliczności bezsporne; nadto: umowę kompleksową nr (...) – k.31-33v)

W dniu 29 kwietnia 2016 roku strony zawarły umowę nazwaną „Porozumienie dla przedsiębiorstw”, w ramach którego powódka zobowiązała się, w ramach ww. umowy kompleksowej (§ 1), do stosowania w okresie od 1 lipca 2016 roku do 31 grudnia 2017 roku następujących cen energii elektrycznej w grupie taryfowej (...):

- 286 zł netto za 1 MWh w I strefie,

- 210 zł netto za 1 MWh w II strefie (§ 2 ust. 1).

Ceny powyższe nie dotyczyły opłat związanych z dystrybucją energii elektrycznej regulowanych (...) S.A.

Pozwana zadeklarowała zakup, a powódka zobowiązała się do sprzedaży energii elektrycznej w okresie objętym porozumieniem w ilości 678 MWh na rok (§ 4 ust. 1 oraz załącznik nr 1).

Pozwana nadto zobowiązała się do kontynuowania zawartych z powódką umów przez okres nie krótszy niż do 31 grudnia 2017 roku. Stronom przysługiwało prawo do rozwiązania przedmiotowego Porozumienia za wypowiedzeniem, przy czym okres wypowiedzenia wynosił 6 miesięcy ze skutkiem rozwiązującym na koniec roku kalendarzowego. Sześciomiesięczny okres ze skutkiem rozwiązującym na koniec okresu kalendarzowego miał mieć zastosowanie również do umowy kompleksowej, bowiem w czasie obowiązywania Porozumienia, jak i po jego zakończeniu w odniesieniu do już zawartych przez strony umów miała obowiązywać zmiana okresu wypowiedzenia (§ 4 ust. 2).

W § 4 ust. 4 Porozumienia zastrzeżono, że powódka obciąży pozwaną w przypadku:

a) rozwiązania przez pozwaną umowy kompleksowej, w tym w zakresie poszczególnego punktu poboru energii, bez zachowania wskazanego w ustępie 2. okresu wypowiedzenia, kwotą będącą równowartością iloczynu deklarowanej ilości energii elektrycznej proporcjonalnie określonej do liczby dni, o jaki został skrócony okres wypowiedzenia oraz średniej ceny energii elektrycznej właściwej dla danej grupy taryfowej jednostrefowej, do której zakwalifikowany jest punkt odbioru energii, określonej w Cenniku Standardowym obowiązującym w chwili złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu,

b) rozwiązania przez pozwaną umowy kompleksowej zawartej na czas określony, w tym w zakresie poszczególnego punktu poboru energii, przed upływem okresu, na jaki została zawarta, lub rozwiązaniem przez powódkę umowy z winy pozwanej, w szczególności w przypadkach określonych w ustępie 6., kwotą będącą równowartością iloczynu deklarowanej ilości energii elektrycznej proporcjonalnie określonej do liczby dni, o jaki został skrócony okres obowiązywania umowy oraz średniej ceny energii elektrycznej właściwej dla danej grupy taryfowej jednostrefowej, do której zakwalifikowany jest punkt odbioru energii, określonej w Cenniku Standardowym obowiązującym w chwili złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu,

d) braku możliwości realizacji umowy, w tym w zakresie poszczególnego punktu poboru energii, przez powódkę z winy pozwanej na skutek dokonania zmiany sprzedawcy z powódki na innego sprzedawcę bez złożenia oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy, kwotą będącą równowartością iloczynu deklarowanej ilości energii elektrycznej proporcjonalnie określonej do liczby dni liczonych od dnia dokonania zmiany sprzedawcy do końca obowiązywania umowy zawartej na czas określony oraz średniej ceny energii elektrycznej właściwej dla danej grupy taryfowej jednostrefowej, do której zakwalifikowany jest punkt odbioru energii, określonej w Cenniku Standardowym obowiązującym w chwili zawarcia umowy.

Kwoty, o których mowa powyżej, miały być płatne w terminie określonym w dokumencie rozliczeniowym, np. nocie obciążeniowej lub wezwaniu do zapłaty (§ 4 ust. 5).

(okoliczności bezsporne; nadto: Porozumienie dla przedsiębiorstw z 29.04.2016 wraz z załącznikiem nr 1 – k.128-132)

23 maja 2016 roku powódka otrzymała złożone przez (...) spółkę akcyjną z siedzibą w R., działającą w charakterze pełnomocnika pozwanej, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2017 roku, jednakże następnie oświadczenie to zostało przez ww. pełnomocnika anulowane, a powódka wyraziła na to zgodę.

(okoliczności bezsporne; nadto: pismo (...) S.A. z 18.05.2016 wraz z pełnomocnictwem – k.158-160v; pismo powódki z 31.05.2016 – k.161; pismo (...) S.A. z 07.12.2016 wraz z pełnomocnictwem – k.162-165; pismo powódki z 30.08.2017 – k.168)

9 listopada 2016 roku pozwana sprzedała nieruchomość, na której znajdował się punkt poboru energii objętej umową kompleksową nr (...), w związku z czym 23 listopada 2016 roku złożyła powódce pisemne oświadczenie o wypowiedzeniu powyższej umowy ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2016 roku.

(okoliczności bezsporne; pismo powódki z 23.11.2016 wraz z kopią aktu notarialnego rep. A nr (...) – k.37-43v)

Umowa kompleksowa nr (...) uległa rozwiązaniu z dniem 31 grudnia 2016 roku.

(okoliczność bezsporna; nadto: pismo powódki z 04.07.2017 – k.166)

3 października 2017 roku powódka wystawiła pozwanej notę obciążeniową nr (...) na kwotę 226.999,50 zł, płatną przelewem w terminie 14 dni od daty wystawienia noty, tytułem „Kara umowna energia Obciążenie z tytułu zmiany sprzedawcy bez zachowania okresu wypowiedzenia Umowy (...) PC z dnia 29.06.2016r (rozwiązanie umowy przed upływem okresu na jaki została zawarta). (...)”.

Nota została przesłana pozwanej listem zwykłym.

(okoliczności bezsporne; nota obciążeniowa nr (...) – k.45)

Pozwana w piśmie z 8 listopada 2017 roku, doręczonym powódce 13 listopada 2017 roku, „w związku z wezwaniem do zapłaty z 6 listopada 2017 roku” poprosiła powódkę o ponowne rozpatrzenie stanowiska i odstąpienie od naliczenia kary umownej.

(pismo pozwanej z 08.11.2017 – k.102; pismo powódki z 27.11.2017 – k.103)

Pismem z 20 listopada 2017 roku, nadanym przesyłką rejestrowaną 21 listopada 2017 roku, pełnomocnik pozwanej oświadczył powódce, że pozwana odmawia zapłaty powyższej kary, powołując argumentację jak w odpowiedzi na pozew.

(pismo pozwanej z 20.11.2017 wraz z potwierdzeniem nadania – k.63-65)

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik powódki w piśmie z 7 grudnia 2017 roku wskazał, że powódka uprawniona była do obciążenia pozwanej sporną kwotą na podstawie § 4 ust. 4 b) Porozumienia. Obok tego w piśmie wskazano, że w § 4 ust. 4 Porozumienia strony „wskazały precyzyjnie podstawę naliczenia kary umownej i odniosły ją do jednostki czasu czyli do liczby dni o jaki został skrócony okres wypowiedzenia”.

(pismo powódki z 07.12.2017 – k.66-67)

Pismem z 13 lutego 2018 roku, doręczonym pozwanej 19 lutego 2018 roku, powódka wezwała pozwaną do zapłaty powyższej kwoty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(wezwanie z 13.02.2018 wraz z potwierdzeniem odbioru – k.45-46v)

W okresie od 1 lipca do 31 grudnia 2016 roku pozwana zużyła 149,6 MWh energii, z czego 97,9 MWh w strefie pierwszej i 51,71 MWh w strefie II.

(okoliczność bezsporna; nadto: pismo z (...) S.A. z 17.07.2020 – k.114-115v; zestawienie – k.133; faktury VAT – k.134-145)

Sporną karę powódka wyliczyła w ten sposób, że od ilości energii elektrycznej, której pobór w okresie od 1 lipca 2016 roku do 31 grudnia 2017 roku pozwana zadeklarowała w Porozumieniu, tj. 1017 MWh (1,5 x 678 MWh/rok) powódka odjęła ilość energii elektrycznej faktycznie pobranej przez pozwaną (149,6 MWh) i otrzymaną różnicę (867,4 MWh) pomnożyła proporcjonalnie do ilości pobranej przez pozwaną energii w każdej strefie – 68% w strefie I i 31% w strefie

II – przez cenę energii ustaloną w Porozumieniu dla każdej ze stref (286 zł netto dla strefy I i 210 zł netto dla strefy II). W ten sposób powódka wyliczyła wysokość kary na kwotę 226.999,50 zł (590,1 MWh x 286 zł netto i 277,29 MWh x 210 zł netto).

(okoliczność bezsporna)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że strony łączyła umowa kompleksowa w rozumieniu art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (tekst jedn. obecnie Dz.U. z 2020 r. poz. 833, dalej również jako pr.energ.), zmodyfikowanej postanowieniami umowy z dnia 29 kwietnia 2016 roku zatytułowanej „Porozumienie dla przedsiębiorstw”. Zgodnie z przywołanym przepisem dostarczanie paliw gazowych lub energii może odbywać się na podstawie umowy kompleksowej zawierającej postanowienia umowy sprzedaży i umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji tych paliw lub energii.

W prawie energetycznym, w jego art. 5 ust. 4, została jeszcze wskazana umowa kompleksowa zawierająca postanowienia umowy sprzedaży paliw gazowych lub energii, umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji paliw gazowych lub energii lub umowy o świadczenie usług magazynowania tych paliw, zawartych przez sprzedawcę na rzecz i w imieniu odbiorcy końcowego z przedsiębiorstwem energetycznym zajmującym się przesyłaniem, dystrybucją paliw gazowych lub energii lub magazynowaniem tych paliw. W rozpoznawanej sprawie łączą strony umowa, z uwagi na treść jej § 7, odpowiadała jednak typowi umowy kompleksowej wskazanemu w art. 5 ust. 3, nie zaś w art. 5 ust. 4. prawa energetycznego.

Przytoczona treść art. 5 ust. 3 in principio ustawy – Prawo energetyczne rodzi teoretyczne problemy co do kwalifikacji tej umowy. W ocenie Sądu w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę umowę kompleksową wzmiankowaną w przywołanym przepisie należy uznać za podtyp umowy sprzedaży energii ze wskazanym miejscem wydania tej energii elektrycznej w miejscu połączenia instalacji odbiorcy z siecią przedsiębiorstwa energetycznego. Przekonujące są w tym zakresie wywody S. Słotwińskiego (S. Słotwiński, Status prawny energii elektrycznej jako wyznacznik stosunków umownych w polskim prawie prywatnym, C.H.Beck 2017, Legalis, Rozdział I, § 1, III. Umowa sprzedaży energii a umowa kompleksowa), który wskazuje, że przez wzgląd na rozdzielenie działalności obrotu energią od jej transportu sprzedawca nie może zobowiązać się do samodzielnego dostarczania energii elektrycznej. Takie zobowiązanie będzie nieważne na podstawie art. 387 k.c., jako niemożliwe pierwotnie do wykonania z powodów prawnych, które wynikają z art. 9d pr.energ. Stąd za każdym razem przedsiębiorstwo obrotu w celu wykonania swojego obowiązku przewłaszczenia energii elektrycznej musi korzystać z usług innego podmiotu, który z kolei podejmuje wyłącznie czynności przesyłowe. Z chwilą zawarcia umowy kompleksowej po stronie sprzedawcy powstaje zatem obowiązek zorganizowania usługi przesyłowej bądź dystrybucyjnej na rzecz odbiorcy, ale w swoim imieniu. Na tej podstawie na sprzedawcy ciąży obowiązek nawiązania odpowiedniego stosunku prawnego z przedsiębiorcą zajmującym się przesyłem lub dystrybucją, na którego – na podstawie art. 5a ust. 2 pr.energ. – został nałożony obowiązek zawarcia ze sprzedawcą z urzędu stosownych umów w celu dostarczania energii elektrycznej odbiorcy w gospodarstwie domowym, któremu sprzedawca z urzędu jest obowiązany zapewnić świadczenie usługi kompleksowej. Sprzedawca w celu wykonania tego zobowiązania musi zaangażować podmiot trzeci, którego określone działanie gwarantuje w umowie zawartej z odbiorcą – sprzedawca gwarantuje, że odbiorca energii będzie otrzymywał z sieci zakupioną energię, a tym samym, że przedsiębiorstwo przesyłu albo dystrybucji jako podmiot trzeci względem tego stosunku obligacyjnego będzie świadczyć swoje usługi na warunkach określonych umową kompleksową (art. 391 k.c.). Z kolei zakazy wynikające z art. 9d pr.energ. nie pozwalają przyjąć, że sprzedawca zaciąga zobowiązanie do spełnienia usługi przesyłu lub dystrybucji i dla jego skutecznego wykonania posługuje się innym podmiotem (art. 356 w zw. z art. 474 k.c.). Z tych wszystkich względów tzw. właściwa umowa kompleksowa (tj. wskazana w art. 5 ust. 3 pr.energ.) staje się podtypem umowy sprzedaży, w której akcentuje się nieznaną klasycznej konstrukcji sprzedaży obowiązek

sprzedawcy do gwarantowania oczekiwanego przez kupującego zachowania przedsiębiorcy zajmującego się przesyłem lub dystrybucją.

Z kolei jak słusznie wskazuje A. Walaszek#Pyziół (A. Walaszek#Pyziół, [w:] W.J. Katner, Komentarz do ustawy: Prawo energetyczne t.j. z dnia 15-6-2012 (Dz.U. 2012, Nr 182, poz. 1059), Legalis, opracowanie na podstawie: Prawo zobowiązań – umowy nienazwane. System Prawa Prywatnego. Tom 9, C.H.Beck 2015), umowa sprzedaży energii powinna być zatem kwalifikowana jako umowa nazwana – jako podtyp umowy sprzedaży, a to w szczególności z uwagi na dyspozycję art. 555 k.c., zgodnie z którym przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii, praw oraz wody. Przepisem, który wprost będzie miał zatem zastosowanie do umowy sprzedaży energii, a zatem – *nolens volens* – i do jej podtypu w postaci właściwej umowy kompleksowej, będzie art. 554 k.c., zgodnie z którym roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy przedawniają się z upływem lat dwóch (tak S. Słotwiński, *op.cit.*, Rozdział IV, § 2, III. Zakres stosowania art. 555 k.c. do umowy sprzedaży energii elektrycznej).

Po ustaleniu reżimu prawnego, jakiemu poddana jest umowa łącząca strony, wskazać należy, że w rozpoznawanej sprawie nie znajdowały zastosowania przywołane przez pozwaną przepisy art. 4j ust. 3 (w aktualnym brzmieniu) i ust. 3a prawa energetycznego, bowiem przepis art. 4j ust. 3a pr.energ. został dodany, a przepisowi art. 4j ust. 3 pr.energ. zostało nadane obecne brzmienie, przez art. 1 ust. pkt 4 lit. – odpowiednio – b oraz a ustawy z dnia 26 lipca 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 984), zaś wedle dyspozycji art. 24 ustawy nowelizującej przepisów art. 4j ust. 3 i 3a ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie stosuje się do umów zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. W konsekwencji należało uznać, że pozwana dokonała wypowiedzenia umowy kompleksowej w oparciu o przepis art. 4j ust. 3 pr.energ. w poprzednim brzmieniu, zgodnie z którym odbiorca końcowy może wypowiedzieć umowę, na podstawie której przedsiębiorstwo energetyczne dostarcza temu odbiorcy paliwa gazowe lub energię, bez ponoszenia kosztów i odszkodowań innych, niż wynikające z treści umowy, składając do przedsiębiorstwa energetycznego pisemne oświadczenie. Zaznaczyć przy tym należy, że pozwana nie mogła wypowiedzieć umowy na podstawie upoważnienia umownego, z uwagi na utratę tytułu prawnego do nieruchomości, na której znajdował się punkt odbioru sprzedawanej przez powódkę energii elektrycznej, bowiem wedle § 12 ust. 4 pkt 1 umowy kompleksowej, tylko powódce, jako dostawcy, przysługiwało prawo do wypowiedzenia umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia w razie utraty przez pozwaną, jako odbiorcę, tytułu prawnego do obiektu, do którego dostarczana jest energia elektryczna. Pozwana nie rozwiązała łączącej strony umowy w trybie przewidzianym w umowie, bowiem wedle § 4 ust. 2 Porozumienia (modyfikującym w tym zakresie § 12 ust. 2 umowy kompleksowej), oświadczenie pozwanej o wypowiedzeniu umowy złożone powódce 23 listopada 2016 roku odniosłoby skutek rozwiązujący dopiero z dniem 31 grudnia 2017 roku, jako że okres wypowiedzenia wynosił 6 miesięcy ze skutkiem rozwiązującym na koniec na koniec roku kalendarzowego.

Powyższe rozważania mają charakter porządkujący, bowiem pomiędzy stronami nie było sporu co do tego, że pozwana skutecznie wypowiedziała łączącą jej umowę ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2016 roku. Wcześniej złożone przez pozwaną wypowiedzenie, aczkolwiek ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2017 roku, zostało przez pozwaną odwołane, co prawda wbrew dyspozycji art. 61 § 1 zd. 2. k.c., jednakże za zgodą powódki (co wynika wprost z pisma powódki z 30 sierpnia 2017 roku). W tym zakresie należy dać oczywiście pierwszeństwo woli stron.

Jak wskazano wyżej, przepis art. 4j ust. 3 pr.energ. w poprzednim brzmieniu, co prawda statuował uprawnienie odbiorcy końcowego do wypowiedzenia umowy poprzez złożenie przedsiębiorstwu (a właściwie – przedsiębiorcy) energetycznemu pisemnego oświadczenia, jednakże nie wyłączał – a wręcz przewidywał – możliwości zapłaty przy tym kosztów i odszkodowań przewidzianych w umowie.

Strony taki obowiązek przewidziały w § 4 ust. 4 lit. a – d Porozumienia. W tym miejscu należy się odnieść do tego, w oparciu o które postanowienie umowne powódka wystawiła pozwanej sporną notę obciążeniową nr (...). Wskazać zatem należy, że zachowanie powódki zarówno na etapie przedprocesowym, jak i w toku niniejszej sprawy było w tym przedmiocie labilne. Już w treści samej noty wskazano niejako dwie przyczyny – zmianę sprzedawcy bez zachowania okresu wypowiedzenia (co by wskazywało na § 4 ust. 4 lit d Porozumienia) oraz rozwiązanie umowy

przed upływem okresu na jaki została zawarta (co z kolei by wskazywało na § 4 ust. 4 lit. b Porozumienia). Dalej, w piśmie przedprocesowym pełnomocnika powódki z 7 grudnia 2017 roku wskazano, że powódka uprawniona była do obciążenia pozwanej sporną kwotą na podstawie § 4 ust. 4 b) Porozumienia. Obok tego jednak w piśmie wskazano, że w § 4 ust. 4 Porozumienia strony „wskazały precyzyjnie podstawę naliczenia kary umownej i odniosły ją do jednostki czasu czyli do liczby dni o jaki został skrócony okres wypowiedzenia”, co pośrednio odsyła do postanowienia zawartego w § 4 ust. 4 lit. a. W pozwie złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym (k.5-8), jak i w piśmie procesowym stanowiącym uzupełnienie braków formalnych tego pozwu (k.22-22v) powódka nie wskazała podstawy wystawienia spornej noty. Uczyniła to dopiero w piśmie procesowym z 3 sierpnia 2020 roku przywołując...wszystkie trzy podstawy umowne, tj. treść § 4 ust. 4 lit. a, b i d (k.123-127v).

Już w tym miejscu należy wskazać, że niezasadne było wystawienie przez powódkę noty obciążeniowej nr (...) z uwagi na zmianę sprzedawcy bez zachowania okresu wypowiedzenia, bowiem do takiej zmiany nie doszło (a zatem na podstawie § 4 ust. 4 lit. d Porozumienia), lub z uwagi na rozwiązanie umowy przed upływem okresu na jaki została zawarta (tj. na podstawie § 4 ust. 4 lit. b Porozumienia), bowiem umowa kompleksowa (a ją strony – w świetle postanowienia § 1 Porozumienia – w treści tegoż Porozumienia określały mianem umowy) była zawarta na czas nieoznaczony. Samo to powinno stanowić podstawę oddalenia powództwa, bowiem z uwagi na treść noty należałoby przyjąć, że powódka wytoczyła powództwo o zapłatę kwoty 226.999,50 zł alternatywnie na podstawie § 4 ust. 4 lit. b lub d Porozumienia, a żadne ze wskazanych postanowień nie uprawnia powódkę do żądania spornej kwoty, zaś Sąd jest związany żądaniem pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.). Tym niemniej Sąd dokonał nadto oceny roszczeń powódki w świetle postanowienia § 4 ust. 4 lit. a Porozumienia, który mógłby ewentualnie uprawniać powódkę do żądania kwoty będącą równowartością iloczynu deklarowanej ilości energii elektrycznej proporcjonalnie określonej do liczby dni, o jaki został skrócony okres wypowiedzenia oraz średniej ceny energii elektrycznej właściwej dla danej grupy taryfowej jednostrefowej, do której zakwalifikowany jest punkt odbioru energii, określonej w Cenniku Standardowym obowiązującym w chwili złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu, a to z uwagi na rozwiązanie przez pozwaną umowy kompleksowej bez zachowania wskazanego w § 4 ust. 2 Porozumienia okresu wypowiedzenia. Tym niemniej również w tym zakresie Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania pozwu, jednakże z przyczyn odmiennych niż wskazane wyżej.

W pierwszej kolejności zachodzi potrzeba określenia charakteru „kwoty”, którą powódka mogłaby obciążyć pozwaną na podstawie § 4 ust. 4 lit. a Porozumienia.

W przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości stron jak i Sądu, że ww. zastrzeżenie dotyczyło możliwości obciążenia pozwanej obowiązkiem zapłaty na rzecz powódki kary umownej w rozumieniu przepisów art. 483 – 484 k.c.

Wobec zarzutu pozwanej należało rozpatrzyć, czy dopuszczalne było zastrzeżenie przez strony kary umownej na wypadek rozwiązania przez pozwaną umowy kompleksowej bez zachowania w wskazanego w § 4 ust. 2 Porozumienia okresu wypowiedzenia.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 grudnia 2000 r. (sygn. akt V CKN 171/00, niepubl), obowiązek zapłaty kary umownej może być powiązany wyłącznie z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania niepieniężnego, co wynika z brzmienia art. 483 § 1 k.c. Stosownie do treści tego przepisu, można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Przy zastosowaniu art. 483 § 1 k.c. bierze się pod uwagę charakter prawny tych zobowiązań (pieniężne, niepieniężne), które należą do essentialia negotii, a nie obowiązki pochodne (dodatkowe). Przy takim ujęciu zasadnicze znaczenie miałoby to, iż podstawowym obowiązkiem pozwanej – i tym właśnie, z którego niespełnieniem wiąże się rozwiązanie umowy i żądanie zapłaty kary – był obowiązek zapłaty ceny za energię elektryczną. Stąd należałoby przyjąć, że zastrzeżenie kary umownej za jego naruszenie musi pozostawać w sprzeczności z art. 483 § 1 k.c., co skutkowałoby jego nieważnością (art. 58 § 1 i 3 k.c.).

Tym niemniej, powyższy pogląd należy uznać za odosobniony. W orzecznictwie dość powszechnie przyjmuje się możliwość zastrzeżenia kary umownej na wypadek skorzystania przez jednego z kontrahentów z uprawnienia

kształtującego, np. wypowiedzenia umowy lub odstąpienia od niej (tak przykładowo SN: w wyroku z dnia 20 października 2006 r., IV CSK 178/06, OSNC 2007 nr 7-8, poz. 118; w wyroku z dnia 21 sierpnia 2008 r., IV CSK 202/08, niepubl. czy w wyroku z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 240/08, niepubl.). W wyroku z dnia 7 lutego 2007 r. (III CSK 288/06, OSP 2009 nr 4, poz. 39) Sąd Najwyższy uznał, że co do zasady nie jest wyłączone zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy przez stronę, która zgodnie z umową uprawniona była do żądania świadczenia pieniężnego. Zastrzegł jednak, że jeżeli przyczyną odstąpienia od umowy było wyłącznie niewykonanie zobowiązania pieniężnego, wówczas zastrzeżona kara umowna jest nieważna, jako sprzeczna z przepisem art. 483 § 1 k.c. Pogląd ten znalazł potwierdzenie w uchwale składu 7 Sędziów SN z dnia 20 listopada 2019 r. (III CZP 3/19, OSNC 2020 nr 5, poz. 35).

W przedmiotowej sprawie zastrzeżona przez strony w § 4 ust. 4 lit. a kara umowna nie była powiązana z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem przez pozwaną zobowiązania pieniężnego i wypowiedzeniem z tego powodu umowy przez powódkę, zatem brak jest podstaw do uznania jej zastrzeżenia za nieważne z tej właśnie przyczyny.

W tym miejscu należy wskazać, że okoliczność wysokości zastrzeżonej kary umownej może mieć – w ocenie Sądu Okręgowego – znaczenie tylko dla ewentualnego miarkowania kary umownej (art. 484 § 2 in fine k.c.), nie zaś dla oceny jej ważności.

Tym niemniej należy uznać, że zastrzeżenie przez strony kary umownej w § 4 ust. 4 lit. a Porozumienia było i tak nieważne w świetle dyspozycji art. 483 § 1 k.c. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku dnia 3 października 2019 r. (I CSK 280/18, niepubl.), z art. 483 § 1 k.c., zawierającego definicję kary umownej, wynika, że do elementów przedmiotowo istotnych zastrzeżenia kary umownej należy zaliczyć po pierwsze wskazanie zobowiązania, a przynajmniej pojedynczego obowiązku, którego niewykonanie lub nienależyte wykonanie rodzi obowiązek zapłaty kary umownej (a zatem niezbędne jest wskazanie tytułu jej naliczenia, przy czym nie ma potrzeby enumeratywnie wymieniać w umowie okoliczności [przyczyn], z powodu których dłużnik nie wykonał zobowiązania lub je nienależycie wykonał, po drugie zaś – wskazanie kwoty, jaką w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy jest zobowiązany zapłacić dłużnik. W art. 483 § 1 k.c. jest wprost mowa o zastrzeżeniu kary umownej w „określonej sumie”, co prowadzi do wniosku, że w chwili zastrzegania kara ta powinna zostać wyrażona kwotowo, a więc w pieniądzu (nie stanowi bowiem kary umownej zobowiązanie inne niż pieniężne, nawet jeżeli miałyby zostać spełnione przez dłużnika w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania). Oznaczenie kwotowe nie oznacza przy tym, że niezbędne jest określenie wprost kwoty kary umownej, gdyż chociaż taka konstrukcja jest jak najbardziej pożądana, to dopuszczalne jest posłużenie się innym miernikiem wysokości, np. ułamkiem wartości rzeczy, albo ułamkiem innej sumy (np. wynagrodzenia), jeżeli ustalenie kwoty byłoby tylko czynnością arytmetyczną. Natomiast przyjęcie konstrukcji prawnej zakładającej ustalanie w przyszłości podstawy naliczania kary umownej nie byłoby zgodne z art. 483 § 1 k.c. (tak też SN w wyroku z dnia 8 lutego 2007 r., I CSK 420/06, niepubl.). Innymi słowy, jeżeli strony nie wskazały wprost wysokości kary umownej, to w umowie musi zostać określona w jednoznaczny sposób podstawa do finalnego określenia tej wysokości, możliwa do obliczenia w momencie zawarcia umowy. Istotne jest, aby zarówno strony umowy, jak i następnie sąd rozpoznający sprawę byli w stanie obliczyć wysokość kary umownej. Oznacza to, że kara umowna powinna być możliwa do wyliczenia już w momencie zawarcia umowy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy wskazać, że w § 4 ust. 4 lit. a strony wysokość kary umownej powiązały ze średnią ceną energii elektrycznej właściwą dla danej grupy taryfowej jednostrefowej, do której zakwalifikowany jest punkt odbioru energii, określonej w Cenniku Standardowym obowiązującym w chwili złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu. Oznacza to, że wysokość kary umownej nie była stronom znana w dacie zawarcia Porozumienia, a nadto wysokość ta była uzależniona od woli powódki, która miała – w granicach prawa – swobodę ustalania taryfy (art. 45 ust. 1 in principio pr.energ.). Z tej przyczyny powyższe zastrzeżenie należało uznać za nieważne.

Na marginesie należy zauważyć, że w niniejszej sprawie powódka nawet nie wykazała ceny stanowiącej podstawę do obliczenia wysokości kary umownej, lecz jej wysokość wyliczyła uwzględniając ceny energii elektrycznej w

dwustrefowej taryfie obowiązującej pozwaną w dacie zawarcia Porozumienia, proporcjonalnie do zużycia przez pozwaną energii elektrycznej w każdej ze stref przez pierwsze pół roku obowiązywania Porozumienia. Oznacza to, że pozwana sporną kwotę obliczyła niezgodnie z postanowieniem umownym, a z uwagi na brak twierdzeń powódki i dowodów na ich poparcie nie sposób było obliczyć prawidłową wysokość spornego roszczenia, bowiem w braku twierdzeń i dowodów nie wiadomo, do której grupy taryfowej jednostrefowej zakwalifikowany był punkt odbioru energii pozwanej (i na jakiej podstawie, skoro w Porozumieniu strony ustaliły taryfę dwustrefową), i jaka obowiązywała w chwili złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu średnia cena energii elektrycznej właściwa dla tej grupy, określona w Cenniku Standardowym.

Zaznaczyć należy, że z tych przyczyn powódka nie może się zasłaniać, że przyjęty przez nią, a niezgodny z umową, sposób obliczenia wysokości kary umownej jest korzystniejszy dla pozwanej (co by można ewentualnie uznać za dochodzenie przez powódkę części należnego roszczenia w celu zminimalizowania ryzyka miarkowania kary przez Sąd), bowiem to twierdzenie jest gołosłowne i nieweryfikowalne. Oznacza to, że powódce należy dodatkowo postawić zarzut uchybienia obowiązkowi wykazania wysokości spornego roszczenia, tj. zarzut naruszenia dyspozycji art. 6 k.c.

Dla porządku należy wskazać, że powódka obliczyła wysokość kary umownej, którą obciążyła pozwaną, z jeszcze jednego względu w oderwaniu od postanowienia § 4 ust. 4 lit. a Porozumienia. Powódka mianowicie, w sposób niezrozumiały, dla obliczenia wysokości kary (iloczynu) przyjęła jako czynnik mnożenia ilość energii elektrycznej niepobranej przez pozwaną w okresie, na jaki Porozumienie zostało zawarte ($1,5 \times 678 \text{ MWh/rok} - 149,6 \text{ MWh} = 1017 \text{ MWh} - 149,6 \text{ MWh} = 867,4 \text{ MWh}$), pomimo że wedle treści § 4 ust. 4 lit. a należało uwzględnić deklarowaną ilość energii elektrycznej proporcjonalnie określoną do liczby dni, o jaki został skrócony okres wypowiedzenia. Ponieważ okres wypowiedzenia został skrócony o rok, to dla ewentualnego obliczenia wysokości kary umownej należało jako czynnik mnożenia uwzględnić liczbę 678 MWh.

Zarzut przedawnienia (art. 117 § 2 zd. 1. k.c.) podniesiony przez pozwaną nie zasługiwał na uwzględnienie. Pozwana przyjęła na potrzeby tego zarzutu, że bieg dwuletniego terminu przedawnienia, stosownie do dyspozycji art. 120 § 1 k.c., powinien rozpocząć się 23 listopada 2016 roku, tj. w dniu otrzymania przez powódkę oświadczenia pozwanej o rozwiązaniu umowy. Uwagi pozwanej uszło jednak, że wedle treści § 4 ust. 4 lit. a Porozumienia powódka miała obciążyć pozwaną w przypadku „rozwiązania przez pozwaną umowy kompleksowej”. Oznacza to, że dla ewentualnej możliwości obciążenia pozwanej przez powódkę karą umowną nie miała znaczenia data złożenia pisemnego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kompleksowej, tj. data skorzystania przez pozwaną z przysługującego jej na mocy art. 4j ust. 3 prawa energetycznego w poprzednim brzmieniu uprawnienia kształtującego, lecz wystąpienie skutku w postaci rozwiązania umowy. Na marginesie należy zauważyć, że nawet na kanwie niniejszej sprawy nie zawsze złożenie przez pozwaną oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wiązało się z wywołaniem zamierzonego skutku, bowiem wcześniej złożone oświadczenie pozwanej zostało przez pozwaną, za zgodą powódki, „anulowane”. Oznacza to, że – w razie ważności postanowienia zastrzegającego karę umowną – powódka mogła tą karą obciążyć pozwaną i wezwać ją do zapłaty najwcześniej 1 stycznia 2017 roku. Uwzględniając dyspozycję art. 454 k.c. roszczenie to stałoby się wymagalne w styczniu 2017 roku (wskazanie daty dziennej nie jest tu istotne), nie wcześniej jednak niż 1 stycznia 2017 roku.

Zasygnalizować należy, że wobec powyższego w rozpoznawanej sprawie nie jest istotne, czy rzeczona kara umowna uległaby przedawnieniu w terminie dwuletnim, a to na podstawie art. 554 k.c. stosowanego wprost (o czym była mowa powyżej), czy też w trzyletnim terminie ogólnym wynikającym z art. 118 k.c. Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę przychylił się jednak do stanowiska pozwanej, zgodnie z którym termin przedawnienia roszczenia o zapłatę kary umownej zastrzeżonej na wypadek złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy sprzedaży przedawnia się w terminie wskazanym w dyspozycji art. 554 k.c. Zauważyć należy bowiem, że ogólnym przepisem o terminie przedawnienia, tj. art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie ewentualnego rozpoczęcia biegu terminu roszczenia powódki o zapłatę kary umownej, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Zastrzeżenie poczynione w przywołanym przepisie „jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej” odnosi się do całej treści art. 118 k.c., to jest do wszystkich kategorii i podgrup roszczeń w nim wymienionych

(vide uchwała składu 7 sędziów SN z 11 stycznia 2002 r. III CZP 63/01, OSNC 2002/9/106), a więc przepis szczególny może wyłączyć również trzyletni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Termin przedawnienia spornego roszczenia nie jest odrębnie uregulowany w kodeksie cywilnym. Zgodnie z kolei z treścią art. 554 k.c. roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy przedawniają się z upływem lat dwóch. Ustawodawca w art. 554 k.c. posłużył się ogólnym pojęciem „z tytułu sprzedaży”, więc brak podstaw do ograniczania zakresu przedmiotowego tego przepisu do roszczeń o zapłatę ceny (mimo, że tak to jest przyjmowane w literaturze). Należy zauważyć bowiem, że gdy ustawodawca chce ograniczyć zakres przedawnienia do niektórych tylko roszczeń przysługujących stronie danego stosunku prawnego, czyni to *expressis verbis*, jak w przepisach art. 263, art. 322, art. 677 czy art. 751 pkt 1 (dla odmiany – brak takiego rozróżnienia w punkcie 2. artykułu 751 k.c. (sic!)). Rodzi to pytanie, czy roszczenie o zapłatę kary umownej, które należy zakwalifikować do szeroko rozumianych roszczeń odszkodowawczych (mających w sposób zryczałtowany zrekompensować wierzycielowi szkodę), objęte jest dyspozycją art. 554 k.c. Odpowiedź na takie pytanie musi być pozytywna. Przede wszystkim bowiem brak jest podstaw do ograniczania zastosowania art. 554 k.c. jedynie do wierzytelności wynikających bezpośrednio z umowy sprzedaży (aczkolwiek zastrzeżenie kary umownej i tak byłoby objęte tą czynnością); gdyby bowiem ustawodawca chciał w ten sposób ograniczyć zastosowanie art. 554 k.c., zastosowanie tego przepisu ograniczałoby się w świetle art. 535 k.c. do roszczenia o zapłatę ceny, o czym była mowa powyżej (por. J. Kaspryszyn, Termin przedawnienia roszczenia o zapłatę odsetek za opóźnienie w uiszczeniu ceny sprzedaży – uwagi na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, Glosa 2001, nr 12, str. 35 i nast.; przywołany autor wprost wskazuje, że dyspozycja art. 554 k.c. obejmuje roszczenia ze stosunku sprzedaży). Dalej, jak wskazuje się w orzecznictwie, zasadnym jest, aby roszczenia wynikające z jednego stosunku prawnego podlegały temu samemu reżimowi przedawnienia (vide wyrok SA w Szczecinie z dnia 21 sierpnia 2014 r. I ACa 398/14, niepubl., w uzasadnieniu którego wprost wskazano, że „Roszczenie o odszkodowanie w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy sprzedaży należy zaliczyć do roszczeń z tytułu sprzedaży.”). Pogląd ten wydaje się być jednolitym stanowiskiem orzecznictwa, albowiem podobnie przyjmowane to jest na gruncie art. 646 k.c. w zakresie roszczeń odszkodowawczym wywodzonych z umowy o dzieło; przyjmuje się, że roszczenie o odszkodowanie ulega przedawnieniu w terminie dwuletnim wskazanym w przywołanym przepisie (zob. uchwała SN z dnia 7 maja 1969 r., III CZP 13/69, OSNPG 1969, nr 10-11, poz.70; podobnie wyrok SN z dnia 25 listopada 1999 r., II CKN 581/98, niepubl.; wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., III CSK 2/06, niepubl.; wyrok SO w Poznaniu z dnia 14 października 2014, II Ca 408/14, niepubl.; wyrok SA w Krakowie z dnia 20 stycznia 2016 r., I ACa 1427/15, niepubl.; postanowienie SN z dnia 24 sierpnia 2018 r., II CSK 182/18).

Tym niemniej powyższe wywody mają tylko charakter porządkowy, bowiem uwagi pozwanej uszła zmiana art. 118 k.c., w związku z którą bieg terminu przedawnienia, który rozpocząłby się styczniu 2017 roku, nie upłynąłby przed wytoczeniem powództwa, co nastąpiło 17 października 2019 roku, lecz upłynąłby w dniu 31 grudnia 2019 roku, gdyby wcześniej nie doszło do jego przerwania wskutek wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie (przy przyjęciu terminu dwuletniego; w razie przyjęcia terminu trzyletniego upłynąłby 31 grudnia 2020 roku). 9 lipca 2018 roku weszła bowiem w życie nowelizacja art. 118 k.c. wprowadzona przez przepis art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104). Zgodnie z nowym brzmieniem art. 118 k.c. (zdanie drugie) koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Wedle z kolei art. 5 ust. 1 noweli z 2018 roku, do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1 (tj. kodeksu cywilnego), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Ponieważ w dniu 9 lipca 2018 roku roszczenie powódki – gdyby istniało – nie byłoby jeszcze przedawnione (niezależnie od przyjętego terminu przedawnienia), koniec nawet krótszego, dwuletniego terminu przedawnienia, którego bieg rozpocząłby się w styczniu 2017 roku, kończyłby się 31 grudnia 2019 roku. Tym samym złożenie pozwu w dniu 17 października 2019 roku nastąpiło przed terminem przedawnienia spornego roszczenia, także przy przyjęciu dwuletniego terminu jego przedawnienia.

Z uwagi na powyższe brak było potrzeby odniesienia do zgłoszonego przez pozwaną ewentualnego zarzutu miarkowania kary umownej.

W punkcie 2. wyroku orzeczono o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., obciążając nimi w całości powódkę, która sprawę w całości przegrała. W skład kosztów należnych pozwanej, na podstawie art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c. i w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), zaliczono: wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 10.800 zł i opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł; łącznie 10.817 zł.

ZARZĄDZENIE

Doręczyć pełnomocnikowi powódki odpis wyroku z uzasadnieniem.